Bez mesjaszy — Rinbo

Boże czego szukasz w tym owianym chłodem mieście

nie ma tutaj broni ale każdy jest groźny

ale każdy jest zraniony

rzeki płyną cicho a słońce nie krzyczy z radości

Boże może w końcu posłuchasz tych

którzy tkają ze swych żalów nocami

błogi płacz i błogie papierosy

pomóż się wznieść nad ikarontka

poważnym marzycielom

nie bierz pod uwagę nieudaczników

w swoich złych planach

i pozwól

zwyczajnie pozwól zająć się tym bólem

ludziom silnym

którzy nie oddadzą ciężaru innym

którzy nie ugną się przed diabłem

ale może oni wszyscy już pomarli

a my biegamy nisko po Ziemi

parząc się przekazywanym ogniem

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Rinbo, dodano 12.09.2017 20:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.